Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmie. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek **Nro 108.** **14. września 1843.**

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Wiédnia: Promocyje wojskowe.

Wiadomości zagraniczne: Brazylija.

Hiszpanija: Książę Glücksberg. — Pogłoska o mającéj nastąpić zmianie nowego ministeryjum. — Odezwa deputowanych kortezów i członków junt prowincyjonalnych do narodu.

Anglija: Morska wycieczka Królowéj. — Adres miejskiéj rady Londynu do Espartera. — Ojciec Mathew.

Francyja: Książę Syrakuzy i książę Sierra Capriola w Eu. — *National* o wizycie Królowéj angielskiéj. — Przygotowania w zamku Eu i w Havre na przyjęcie Królowéj Wiktoryi. — Ugoda między admirałem Dupetit Thouars i Królową Pomare.

Rossyja.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Wiédnia. — Wypadek tegorocznych zbiorów zboża w Europie zachodniéj. — Pomyślna próba z koleją atmosferyczną.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z Wiédnia dnia 6. września. Książę Metternich, kanclérz państwa, domu i dworu JCKMości, powrócił tu dziś po południu przez Linc na pokładzie statku parowego z swoich dóbr w Czechach.

W c. k. wojsku zaszły następujące odmiany:

Jego Cesarzewiczowsko-królowiczowska Mość Arcyksiążę Franciszek Józef Karol, najstarszy syn Jego C. K. Mości Arcyksięcia Franciszka Karola, został właścicielem opróżnionego pułku dragonów Nr. 3.

Posunięci zostali:

Jenerał-major i brygadyjer Jego C. K. Mość Arcyksiążę Albrecht na feldmarszałka-lejtnanta i został dodany *ad latus* do morawsko-szlązkiéj jeneralnéj komendy.

Na pułkownika, podpułkownik: Ludwik baron Zschock, z pułku piechoty barona Piret Nr. 27, w pułku piechoty hrabi Nugent Nr. 30.

Krystyjan Götz, pułkownik z pułku piechoty hrabi Nugent Nr. 30, został przeniesiony w tym samym charakterze do pułku piechoty barona Piret Nr. 27.

Cudzoziemskie ordery i najwyższe pozwolenie, takowe przyjąć i nosić, otrzymali:

Jego Cesarzewiczowsko-królewiczowska Mość Arcyksiążę Szczepan, jenerał-major, wielki krzyż elektorsko-heskiego domowego orderu złotego lwa.

Jego C. K. Mość Arcyksiążę Leopold, pułkownik, król. sardyński order Anunciady.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Brazylija.

Journal do Comercio z dnia 12. czerwca zawiéra wiadomość o znaczném zwycięztwie, które odniósł drugi oddział wójsk cesarskich pod dowództwem jenerał-majora Bento Manuel Ribeiro nad buntownikami w Rio-Grande. Baron Caxias, naczelny dowódca tamtejszego wojska, przesłał do rządu obszérne w téj mierze raporta, których istotna treść dotyczy się klęski poniesionéj dnia 26. maja pod Ponge-Verde przez dowódcę buntowników, Bento Gonsalves, liczącego pod swemi rozkazami 2000 ludzi. Wojsko brazylijskie ścigało uciekającego nieprzyjaciela, i spodziéwają się tu powszechnie, że ta pomyślna rozprawa przywróci nareszcie pokój w téj dla naszego państwa tak ważnéj prowincyi.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 24. sierpnia. Książę Glücksberg nie doręczył jeszcze tutejszemu ministrowi spraw zagranicznych listu, którym

go jako sprawującego interesa od rządu francuzkiego zawierzytelniono, gdyż czeka, aż pokąd także angielski poseł swego nowego wierzytelnego listu nie otrzyma i nie poda. Ażali ten ostatni list nadesłano, nie słychać nic pewnego. Wszelako sądzą, że choćby to istotnie nastąpiło, pomieniony poseł zatrzyma go aż do mającego nastąpić wkrótce swego odjazdu, i że potém każe, aby sprawujący interesa p. Jermingham, który po nim w Madrycie pozostanie, pomieniony list doręczył.

Jenerała Araoz mianowano jeneralnym kapitanem Katalonii, barona del Solar de Espinosa jeneralnym kapitanem wysp kanaryjskich, jenerała Claveria jeneralnym kapitanem Nawary, a jenerała Roncali jeneralnym kapitanem Walencyi.

W Madrycie dnia 26. sierpnia mówiono głośno o blizkiém obaleniu gabinetu Lopeza; wymieniano już kandydatów do nowego ministeryjum; Cortina ma być prezydentem rady, Olozaga ministrem spraw zagranicznych, Aspiroz departamentu wojennego, Casa Irujo ministrem finansów, a Zuniga sądu sprawiedliwości.

Podług wiadomości z Barcelony pod dniem 26. sierpnia jest tam pokój tylko pozornie przywrócony; panuje tam wzburzenie umysłów pomimo wszelkich przyzwoleń, które exaltadosom uczyniono; trzeci batalijon korpusu ochotników jest za juntą centralną; takiegoż samego sposobu myślenia ma być także ośm batalijonów, które pod dowództwem jenerała Ametler są spodziéwane; jenerał Morena bawi ciągle jeszcze jako zbieg na pokładzie okrętu *Meleager*.

Niektórzy mężowie mający znaczny wpływ w Madrycie, dawni deputowani kortezów, członkowie junt prowincyjonalnych i t. d. wydali do narodu odezwę dotyczącą wyborów, z któréj wyciąg tu umieszczamy: »Hiszpański system reprezentacyi« mówią oni w téj odezwie »jest istotném oszukaństwem. Absolutyzm królewski jest w tym systemie tylko konstytucyjnemi formalnościami osłonięty, i nie pozostawia narodowi innego środka do bronienia swojéj wolności, jak tylko rewolucyję. Podług istnących ustaw konstytucyi wola Króla ma stanowczą przewagę nad wolą narodu, a przeto zasada monarchicznéj władzy narodu jest płonném słowem. Pierwszą i prawdziwą przyczyną ostatniego powstania było ponowione rozwiązanie kortezów, które stosownie do słownego brzmienia konstytucyi, jest całkiem prawne, a które się jednakże z rozumem, z powszechném uczuciem i z monarchiczną narodową władzą nie zgadza.« W skutek tego zażądano w pomienionéj odezwie, aby koronie przedewszystkiém odjęto, a przynajmniéj ograniczono prawo rozwiązywania kortezów. Następnie, aby niepodległość deputowanych przez to zabezpieczono, by takowi w żaden sposób nie mogli przyjmować urzędów lub jakichkolwiek bądź względów od rządu; zażądano także, aby naród bezpośrednio wybiérał senatorów, podczas gdy konstytucyja upoważnia koronę między każdymi trzema kandydatami wybrać jednego członka dla senatu; nakoniec zażądano, aby dotychczasowe samowładne *veto* Króla zniesiono. Między osobami, które powyższy manifest podpisały, są pp. Don Antonio Collantes, dawny członek kongresu i prezydent junty w Burgos; Don Joaquin Francisco Campuzano, były senator; Don Jaime Ortega, znany prezydent junty w Saragossie i deputowany na poprzednim kongresie, równie jak i Don Pedro Mata i Don Manuel Matheu. Do jakiego politycznego rezultatu dążą ci mężowie, mający niezmierny wpływ w Hiszpanii, chociaż być może, iż po części sami o tém nie wiedzą, zważywszy powyżéj wymienione zasady, widać tak jasno jak na dłoni, a zagraniczni popieracze ostatniego powstania może teraz zaczną pojmować, że z upadkiem Espartera zasada monarchiczna w Hiszpanii otrzymała cios tak potężny, iż potrzeba wielkiego szczęścia, aby mu się oprzéć zdołała. Zresztą niezgoda między różnemi stronnictwami koalicyi, które ostatnią rewolucyję wywołały, jest już teraz tak wielka, iż niezadługo spodziéwać się można, że zwycięzka partyja zupełnie się rozwiąże. Najpiérwszym i najpodobniejszym do prawdy powodem do poróżnienia będzie zapewne kwestyja, dotycząca zamęźcia Królowéj, gdyż znaczna część exaltowanych żąda, aby takową niezwłocznie rozstrzygnięto, podczas gdy umiarkowani chcieliby ile możności rozstrzygnięcie jéj aż do tego czasu odłożyć, w którymby Królowa Krystyna osobisty swój wpływ w téj sprawie w zupełnéj obszérności wywrzéć mogła. W Madrycie utrzymują dotychczas, że plan skojarzenia Królowéj Izabeli z księciem Aumale tak gabinet Tuileryjów jak i byłą Rejentkę ciągle mocno zajmuje.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 30. sierpnia. Między osobami, które wczoraj odwidziły byłego Rejenta Hiszpanii, widziano tutejszego francuzkiego sprawującego interesa, hrabię Chabot. Pomieniony hrabia oddawszy poprzednio

wizytę w biurze kancelaryi spraw zagranicznych, udał się do hotelu Miwarta i wpisał tam swe nazwisko w książkę wizytową Espartera. Znając powszechnie niechęć francuzkiego gabinetu ku Rejentowi, zwróciła ta wizyta na siebie niejaką uwagę.

—— dnia 1. września. Królowa Jéjmość w morskiéj podróży swéj wysiadła wczoraj na ląd w Devonport i bawi tamże w pięknym zamku hrabiego Mount Edgecumbe. Dostojni goście nie wrócili dnia 29go do portu w Kowes na wyspę Whigt, lecz jeszcze tegoż samego dnia popłynęli wzdłuż południowego wybrzeża Anglii, aż do zatoki w Portland, w pobliżu małego nadbrzeżnego miasta Wejmouth. Towarzyszące Królowéj statki żaglowe nie mogły dla morskiéj ciszy zdążyć za królewskim jachtem parowym, a przeto cały orszak złożony był tylko z cztérech parowych okrętów wojennych. Mieszkańcy miasta Weymouth zgromadzili się w znacznéj liczbie na wybrzeżu i oczekiwali wylądowania swéj monarchini. Z tém wszystkiém Królowa, która, jak sądzono, cierpiała mocno na morską słabość, nie wysiadła z okrętu, i udała się dnia 30go w dalszą podróż do Plymouth. Po południu przybyła Jéj Król. Mość do Devonport, gdzie od wysłanéj tamże na jéj przyjęcie pod dowództwem admirała Sir Charles Rowley eskadry, złożonéj z cztérech okrętów linijowych, dwóch fregat, jednego sloopu i jednéj brygantyny, rownie jak i od bateryj portowych wystrzałami z dział i radośnym okrzykiem licznie w porcie zgromadzonych widzów powitaną była. Wczoraj rano wysiadła tu Królowa na ląd w obec znajdujących się pod ten raz właśnie w Plymouth lordów admiralicyi dla inspekcyi dock-yardów, i podczas gdy książę Albert wraz z lordami zwidzał warsztaty okrętowe, Jéj Król. Mość zaszczyciła hrabiego Mount Edgecumbe w jego zamku swemi odwidzinami. Kiedy Królowa Devonport opuści, jeszcze nie wiadomo.

Ojciec Mathew odbywa z wielką gorliwością powinności swojéj misyi. Aczkolwiek niektóre dzienniki torysowskie i fanatyczni kapłani anglikańskiego kościoła mocno powstają na jego działanie pod pozorem, że on jako katolicki kapłan a mianowicie przez papieża mianowany prowincyjał zakonu OO. Franciszkanów w Irlandyi, tylko prozelitów dla swego kościoła pozyskać pragnie, jednakże doznaje on w ogóle u wszystkich oświeconych osób uprzejmego wsparcia i zachęcenia. W poniedziałek zaprosiły go znakomite osoby na śniadanie, na którém się lord i lady Palmerston, margrabia i margrabina Clanricarde, lordowie Camoys, Clifford, Lowat i inni znajdowali. Spodziewano się także księcia Wellingtona i Sir Rob. Peel, ale nie przyszli; ostatni z nich oświadczył, aby go miano za wymówionego. Po skończoném śniadaniu Ojciec Mathew mówił o wstrzemięźliwości do zgromadzenia złożonego z 150,000 ludzi, jednakże przerwany został w swém kazaniu przez kilku szynkarzy, którzy przystawiwszy dziesięć beczek *ale* (piwa angielskiego) i porteru, starali się wstrzymać lud od nawrócenia. Nazajutrz osiągnął Ojciec Mathew w Deptford szczęśliwszy skutek. Nim zaczęto przed nim składać przysięgę, przedstawiono mu niemieckiego Apostoła wstrzemięźliwości, Macieja Selinga z Osnabrück, który go do zwidzenia Niemiec zaprosił. Takież same zaprosiny przybycia do Ameryki, otrzymał Ojciec Mathew od będącego tutaj członka amerykańskiego kongresu, pana Lawrence. Książę Wellington w towarzystwie jednego tylko żokieja, przejeżdżał przypadkiem przez to miejsce, gdzie zgromadzenie się odbywało, i dla przypatrzenia się temu widokowi, przytrzymał konia. Poznany natychmiast, powitany był od ludu głośnemi okrzykami. Książę pozdrowił Ojca Mathew i odjechał. — Nawet niektórzy prałaci kościoła, przymują bardzo uprzejmie Ojca Mathew. Dziennik *Globe* ogłosił list biskupa z Norwich, w którym tenże wyraża najwyższe uznanie szlachetnéj gorliwości tegoż Ojca, który znaczną część ludności od nałogu pijaństwa odzwyczaja i do wstrzemięźliwości nakłania, i w którym tenże biskup oświadcza, że mężowie każdéj religijnéj wiary i każdego stronnictwa temu Apostołowi wstrzemięźliwości wielką wdzięczność są winni. Zamyśla on wszelkiemi siłami wspiérać jego usiłowania, jeżeliby do Norwich przybył.

Francyja.

Jego Królewiczowska Mość książę Syrakuzy i królewsko-sycylijski ambasador, książę Sierra Capriola, przybyli dnia 29. sierpnia zrana do zamku Eu.

W kancelaryi legii honorowéj (donoszą korespondenci z Paryża), dnia 30. sierpnia zajmowano się już spisywaniem osób w świcie Królowéj angielskiéj, dla których insygnija tegoż orderu przeznaczono.

Wizyta Królowéj angielskiéj w zamku Eu, nim jeszcze istotnie nastąpiła, już wywołała żywą polemikę w dziennikach. Organa opozycyjne udają, jak gdyby się obawiały jakiego politycznego niebezpieczeństwa z rozmowy Lu-

dwika Filipa z Królową angielską, i posuwają swe domysły tak dalece, iż chcą wmówić w publiczność, że gabinet angielski zamierzył potajemnie w tych odwidzinach między obudwoma narodami przywieść przez Królowę do skutku traktat handlowy, który przeciwnicy gabinetu Guizota, ciągle jeszcze jako złowrogi meteor na horyzoncie uważają. *Journal des Debats* przedrwiwa z tego zgiełku w obozie opozycyi. »Zaprawdę« mówi tenże, »obawa ta jest cokolwiek zawczesna! wszakże przedewszystkiém należałoby się wprzódy dowiedzieć, ażali istotnie ta straszna podróż nastąpi; tymczasem będziemy się starali dziennik *National*, względem jednego punktu uspokoić, który zdaje się, że bardzo wziął do serca; Królowa Wiktoryja nie naruszy konstytucyi, gdy Królowi Ludwikowi Filipowi niewinną wizytę odda; ministrowie angielscy od roku 1689 tak mało czynią sobie igraszkę z konstytucyi swego kraju, jak ministrowie francuzcy z Charty z roku 1830; nie potrzeba żadnego aktu parlamentowego dla pozwolenia Królowéj do udania się za morze; tylko książę Walii nie może bez pozwolenia parlamentu wyjechać z kraju; Królowa, przyjechawszy do Francyi, będzie miała przy sobie odpowiedzialnego ministra: więcéj nie żąda konstytucyja. Co się tyczy Króla Ludwika Filipa sądzimy, że on nie potrzebuje brać od izb pozwolenia przyjmować w swoim zamku kogo mu się podoba, a choćby nawet i Królowę Anglii. Charta nie przewidziała tego wypadku; jestto w saméj rzeczy wielka szkoda! Przeciwnie zaś drugi punkt jest całkiem uzasadniony, o którym nasi alarmiści ani myśléć się zdają, to jest, że traktat handlowy między rządami Anglii i Francyi wymaga aktu parlamentowego, i głosowanéj przez izby ustawy, a zatém bez interwencyi obustronnych ciał prawodawczych do skutku przywiedzionym być nie może. Opozycyja w konstytucyjach obudwu krajów upatruje rzecz, która się w nich nie znajduje, i udaje, jak gdyby nie wiedziała tego, co istotnie w niéj przepisano. Wstydzimy się za Francyję o tak śmieszną obawę. Między Królową Wiktoryją a Królem Ludwikiem Filipem będzie zapewne bardzo mało mowy o sprawach kraju. Gdy młoda i powabna monarchini Anglii kilka godzin w naszym kraju zabawi, można sobie łatwo wyobrazić, że nie będzie dyskutowała nad artykułami handlowego traktatu, i nie będzie zastawiała sideł dyplomatycznych na Króla Francuzów, mającego tak wielkie doświadczenie i biegłość w sprawach krajowych. Wszakże dzienniki angielskie nie okazują żadnéj obawy z powodu podróży swéj Królowéj i jéj zejścia się z księciem, który za najbieglejszego polityka w Europie jest uznany. Pochodzi to ztąd, że dzienniki te myślą w duchu konstytucyjnym. I tak w saméj rzeczy wiedzą one dobrze, że monarcha w kraju, w którym jest parlament czyli izby, nic bez swoich ministrów uczynić nie może, i że ministrowie, którzy są odpowiedzialni, nic takiego nie uczynią, w czémby parlamentowego przyzwolenia pewni nie byli, nie obawiają się one, aby Królowa Wiktoryja, aczkolwiek bardzo młoda, nierozważnie się swoim podpisem do jakowéj rzeczy zobowiązała. Cóż można upatrywać w téj podróży, jeżeli takowa istotnie nastąpi, czego serdecznie sobie życzymy? Będzieto wielki i nadzwyczajny dowód życzliwości, którą nawzajem sobie okażą Król Francuzów i Królowa Wielkiéj Brytanii imieniem obudwóch wielkich narodów, których są reprezentantami. Jesteśmy dalecy od tego, uważać za niepożyteczne demonstracyje tego rodzaju. Wywiérają one wpływ na wyobraźnią i tém mocniéj spajają istnące przyjacielskie stosunki; są one, że tak powiémy, symbolem onéj pokojem tchnącéj cywilizacyi, która dla chluby naszego czasu i dla szczęścia narodów coraz bardziéj do tego dąży, by starą cywilizacyję, czyli raczéj stare barbarzyństwo prawa wojennego zastąpić.«

W nadziei, że Królowa Wielkiéj Brytanii istotnie Paryż odwidzi, były w ostatnich dniach miesiąca sierpnia wszystkie domy zajezdne w pobliżu tuilieryjów podróżnymi Anglikami zajęte.

Dnia 30. i 31. sierpnia posełano ciągle koleją żelazną mnóstwo urzędników listy cywilnéj, dworskiéj służby, dozorców i t. d. do Eu; słychać było także, iż z poblizkich garnizonów ściągną mały obóz w okolicę Eu, i że Królowa Wiktoryja znajdować się będzie na popisach wojskowych. Mówiono także o przeglądzie całéj gwardyi narodowéj i załogi Paryża, coby przedstawiło widok małéj armii złożonéj z 150,000 ludzi; jestto w Anglii, gdzie lądowa zbrojna siła niewyrównywa bynajmniéj morskiéj sile, bardzo rzadki widok. Dnia 4go ma być wyprawiony w źwierciadlanéj galeryi w Wersalu świetny festyn, na który ciało dyplomatyczne i wszystkie znajdujące się w Paryżu znakomite osoby zaproszono. Prócz angielskiego posła, lorda Cowley, który z urzędu przybyć musi; zaproszono tylko cesarsko austryjackiego posła hrabię Appony na czas całego pobytu Królowéj Wiktoryi w Eu; nadmieniony poseł odjechał tam już dnia 31. sierpnia. Podczas gdy jedni utrzy-

mują, że odwidziny te nie mają żadnéj politycznéj przyczyny, dobrze zawiadomione osoby zapewniają, że tu idzie nie tylko o stanowcze zagodzenie spraw hiszpańskich, do czego oba-dwa te mocarstwa, jako jedyne wielkie państwa europejskie, które Hiszpaniję już od dawna uznały, sądzą się być upoważnione, lecz szczególniéj o ponowienie mocnego sojuszu między Angliją a Francyją i zaręczenie dynastyi Orleańskiéj nienaruszonego następstwa tronu, prócz tego o zaczepną i odporną obronę ze strony Anglii w czasie małoletności hrabi Paryża.

W Havre, jako ognisku festynów, które na przybycie Królowéj Wielkiéj Brytanii wzdłuż atlantyckiego wybrzeża przygotowano, panuje jak największy ruch od 30. sierpnia. Około godziny dziewiatéj wieczorem przybył tam książę Joinville z Eu extrapocztą, i wsiadł niezwłocznie na statek parowy *Pluton*, który ku Cherbourg odpłynął. Zamiarem jego jest towarzyszyć angielskiéj eskadrze z dostojnymi gośćmi do Tréport.

Dnia 31. o godzinie piérwszéj po północy zawinął do Havre statek parowy *Napoleon* z wysłanemi od Króla rozkazami, aby dwie wyborcze kompanije stojącego tamże załogą pułku piechoty odkomenderowano do Eu; w godzinę późniéj rozkaz ten wykonano. Podobnież dwie inne kompanije sprowadzono na statkach parowych z Rouen i Dieppe do Eu. Przybycie angielskiéj eskadry na wybrzeże francuzkie miało nastąpić dnia 2. września o godzinie dziesiątéj zrana.

W przeciągu tego czasu miasto Eu zapełnione było cudzoziemcami, powiększéj części Anglikami, ceny za nocleg w tamtejszych hotelach (donosi jeden z korespondentów Galignaniego *Messenger*) są prawie nie do uwierzenia. Ponieważ prawie wszystkie stancyje w zamku Eu zatrzymano dla świty Królowéj Wiktoryi, przeto dotychczasowych mieszkańców tychże stancyj musiano tymczasem poumieszczać po domach zajézdnych. W samym zamku mającym 120 łóżek, przysposobiono z tego nadzwyczajnego powodu dwieście innych tymczasowych łóżek. Zamieszkaną zwykle przez Królowę Belgów sypialnię przyrządzono dla dostojnéj monarchini angielskiéj. Niedostatek w pomieszczeniu osób jest tak wielki w tém mieście, iż Król wydał rozkaz, aby niezwłocznie w ogrodzie zamkowym wystawiono 8 wielkich drewnianych domów, które dla wojska w Algieryi są przeznaczone. Książęta Aumale i Joinville oświadczli naprzód, że w tych barakach, w których każdéj po 15 osób się zmieści, biwakować będą. Przypadek, który Królowi w przyjeździe się wydarzył, był przyczyną, że jeszcze większéj użyto przezorności dla uniknienia podobnego niebezpieczeństwa. Przepyszny ośmio-sprzężny powóz nadzwyczajnéj wielkości, obity błękitną materyją jedwabną z otwartemi bokami, przeznaczono do przywiezienia dostojnych gości z Tréport do Eu. Aktorów z teatru *Gymnase* w Paryżu, wezwano do Eu, i w wielkiéj sali jadalnéj zamku ustawiony będzie ruchomy teatr, aby był gotów na przypadek, gdyby Królowa życzyła sobie widzieć dramat francuzki. Pięciu set ludzi konnicy przybyło do Eu, dla utrzymywania porządku. Z powodu spodziewanych odwidzin, widać było w oczach Króla niezmierną radość, a stan jego zdrowia był najpożądańszy.

Z Paryża dnia 31go sierpnia. Wątpliwa od dni kilku kwestyja, ażali Królowa przyjedzie do Francyi lub nie, zdaje się, że już stanowczo w sposób potwierdzający jest rozstrzygnięta. Dziś rano, jak słychać, przybył goniec z Eu do Paryża, który donosi, że Królowa angielska napisała własnoręcznie pod dniem 28. b. m. z Norris-Castle do Ludwika Filipa, oznajmując Królowi Francuzów, że jutro lub pojutrze będzie u niego gościem, z tym dodatkiem, iż ponieważ ta wizyta dotyczy się li tylko familii królewskiéj, przeto życzy sobie, aby zaniechano wszelkich festynów, któreby dla niéj, jako Monarchini Wielkiéj Brytanii, przyrządzić zamyślano. Z tąd można sobie wytłumaczyć, dla czego dotychczas o odwidzinach Królowéj Wiktoryi tak mało urzędownie ogłaszano; jakoż *Journal des Debats* całą tę głoskę podwakroć w wątpliwość podał. Minister spraw wewnętrznych miał dziś rano napisać do dyrektora wielkiéj opery, aby na jutrzejszy wieczór przysposobił wszystko dla przyjęcia Królowéj Wiktoryi i księcia Alberta w domu opery, i dla niéj nadworne loże przyrządził. Jak długo Królowa Wiktoryja zabawi w Paryżu, jeszcze nie wiadomo. Nasz Dwór pochlébia sobie, iż nakłoni tę uprzejmą Księżnę, aby przynajmniéj tydzień zabawiła.

Nadesłany dziś dziennik *Courrier des EtatsUnis* zawiéra analizę ugody między Królową Pomare a francuzkim kontradmirałem Dupetit-Thouars, na mocy któréj oznaczono warunki dotyczące protektoratu Francyi nad wyspami towarzyskiemi.

Rossyja.

Pisma berlińskie donoszą z Petersburga pod dniem 22. sierpnia: Rozpuszczeni w ostatnich

łatach w głąb gubernij na nieoznaczony urlop żołniérze, przeszło 150,000 ludzi, zwołano na cały przyszły miesiąc dla odbycia praktycznéj musztry. Główne popisy tego wojska, na których się także Cesarz w podróży swéj do Warszawy znajdować będzie, mają się odbyć pod Woznieseńskiem, miasteczkiem w gubernii Chersońskiéj, znaném z świetnych popisów, które się już w jesieni 1837 tam odbyły.

WIADOMOSCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(Z korespondencyi prywatnéj.)

Z Wiédnia, dnia 1. września. Na tutejszym targu poniedziałkowym było 1920 wołów; w téj liczbie 500 galicyjskich, z których 250 handlarze koleją żelazną przystawili, a 1420 węgierskich. Woły te sprzedano na nogach (tylko małą partyję węgierskich na wagę), cetnar po 40 do 41 zr. w. w. — We wtorek sprzedano 300 wołów węgierskich. — W środę sprowadził Leib Allerhand koleją żelazną 120 wołów, i sprzedał je na wagę, cetnar po 39 zr. w. w., gdyż gorszéj były jakości. W tym tygodniu sprzedano ogółem przeszło 2500 wołów, i to z téj przyczyny, że tutejsi rzeźnicy nie mieli zapasów.

Wypadek tegorocznych zbiorów zboża w Europie zachodniéj. *)

Tegoroczne zbiory zboża we Francyi są dość dobre; grady i wylewy zrządziły wprawdzie miejscami wiele szkód, atoli na ogół nie ma to znacznego wpływu; kraj ten wystarczy sam swoim potrzebom, i prędzéj wywozić będzie zboże, aniżeli wprowadzać. — O Włochach możemy to samo powiedzieć; wszystkie doniesienia z Górnych Włoch zgadzają się w tém, iż żniwa wypadły bardzo dobrze, i że wszędzie widać dostatek. — Również i Niderlandy mają w tym roku dobry urodzaj. — W całych Niemczech nie mogą się nachwalić obfitości tegorocznych zbiorów; są wprawdzie miejsca, które od słót ucierpiały, lecz w porównaniu z ogółem nic to nie znaczy. Częste dészcze zastawszy ziemię z przeszłego roku w znaczną głębokość bardzo suchą, łatwo w nią wsiąkały, i więcéj dobrego aniżeli złego zrządziły. Prawda że w początku żniw niestałe pogody nie dozwoliły sprzątnąć zboża w takim stanie w jakimby życzyć należało; także i to wiadomo z doświadczenia, iż zboże z roku mokrego nie jest tak namłotne jak z suchego. Atoli w piękności ziarna jedna tylko pszenica nie dopisała; w wielu okolicach jest ono płaskie i ma grubą plewkę, tak, iż na handel zagraniczny nie łatwo będzie przydatne. W Anglii zdaje się, że dészcze bardziéj niż gdzieindziéj urodzajom zaszkodziły, i że kraj ten nie obejdzie się bez pszenicy zagranicznéj. W pierwszych miesiącach jesiennych ceny tego ziarna będą w Anglii nizkie, bo producenci krajowi pospieszą na targi, aby jak najrychléj pozbyć się swojego nieudatnego ziarna; w dalszym zaś czasie rzeczy inną przybiorą postać, i piękna pszenica zapewno bardzo będzie poszukiwana.

*) Będziemy się starać czytelnikom naszym zdać także w swoim czasie sprawę z tegorocznych zbiorów zboża w Europie wschodniéj.

Red. Gaz. lwow.

Pomyślna próba z koleją atmosferyczną.

Wynalazek inżynierów angielskich pp. Samuda i Clegg, którzy zamiast pary użyli parcia powietrza atmosferycznego do poruszania powozów po kolei żelaznéj, od cztérech lat coraz bardziéj udoskonalany, zwraca teraz w Anglii powszechną uwagę. *) Dnia 20. sierpnia r. b. odbyto z najpomyślniejszym skutkiem próbę przejazdzki na kolei atmosferycznéj z Kingstown do Dalkej. Trzy powozy z ludźmi przeleciały drogę z Kingstown do Dalkej $1\frac{3}{4}$ mili angielskiéj długą, w przeciągu 4 minut. Koléj ta idzie pod górę i ma wiele zagięć, co przy kolejach na siłę pary urządzonych byłoby niepodobieństwem. Przy tém pierwszém doświadczeniu szło o to, czy nowy ten wynalazek da się na wielką miarę zastosować. Skutek odpowiedział najzupełniéj oczekiwaniom wynalazców i przedsiębierców.

*) Nieco obszérniejszy opis tego wynalazku daliśmy w Gazecie naszéj Nro. 127 z roku 1839.

(Przyp. Red. Gaz. Lwow.)

TEATR POLSKI.

Jutro (po pierwszy raz): *Szwedka, czyli: Hrabiowie Komorn, dramat* w 3 aktach.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)